

Pod znakiem śmiałej krytyki i samokrytyki

str. 2

W 5 rocznicę śmierci Michała Kalinina

str. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 151 (1429)

GDĄŃSK, NIEDZIELA 3 CZERWCA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

## Plebiscyt Pokoju zwycięskim etapem JEDNOŚCI I ZWARTOŚCI NARODOWEGO FRONTU walki o pokój i Plan 6-letni

### Przemówienie tow. L. Kruczkowskiego na rozszerzonym plenum PKOP

Szanowni Obywatele!

Zebrał się, aby zanalizować i rozważyć wspólnie bilans tego wielkiego wydarzenia, tego ważnego przeżycia zbiorowego, jakim był nasz zwycięsko zakończony przed kilkoma dniami Narodowy Plebiscyt Pokoju. Wygraliśmy jedną z wielkich bezkrawnych bitew naszego czasu.

Współczesny ruch obrońców pokoju jest nurtem świadomego, rzeczywistego walki o pokój, walki, demaskującej wojnę w jej źródle, walki, odwołującej się nie tyle do uczucia obrzydzenia i strachu, ile przede wszystkim do stanowczej woli aktywnego przeciwstawienia się podpalaczom świata.

Po raz pierwszy w swoich dziejach ludzkość stworzyła sobie nieznany dotąd oręż zorganizowanej woli zbiorowej, obejmującej wszystkie kontynenty i wszystkie kraje, setki milionów ludzi różnych ras i narodowości, wszelkich przekonań społeczno-politycznych i wyznań religijnych.

Co trzeci dorosły człowiek w świecie podpisał Apel Sztokholmski w sprawie zakazu broni atomowej. Nie było dotąd w historii dokumentu politycznego, który by skupił za sobą równie olbrzymi potencjał świadomości i woli ludzkiej. Sto kilkadziesiąt milionów tych podpisów pochodzi z krajów kapitalistycznych, są to podpisy niejako z pierwszej linii frontu, złożono je niejednokrotnie w warunkach prawdziwie bojowych.

Ale, formalnie biorąc, Apel Sztokholmski skierowany był przeciw jednemu tylko z wielkich niebezpieczeństw, jakim groziłaby światu nowa wojna imperialistyczna.

Apel berliński, stanowiący treść obecnego plebiscytu, wysuwa żądanie jak najbardziej pozytywne: porozumienia i zawarcia paktu pokoju między pięcioma głównymi mocarstwami.

**Plebiscyt Narodowy — wielką kartą naszej historii**

W Polsce dni plebiscytowe zapisały jedną z prawdziwie wielkich kart naszej historii.

18.053.315 — znamy dziś wszyscy tę ogromną liczbę, zna ją nasz kraj i zna ją świat.

Widzimy w niej zwycięską realizację hasła, wysuniętego przez Prezydenta Bieruta na VI Plenum KC PZPR, hasła „Frontu Narodowego walki o pokój i Plan 6-letni”.

Widzimy w niej jedno z ważnych ogniw realizacji myśli wyprawianej przed kilku miesiącami przez Józefa Stalina:

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeśli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”.

Obok tej wielkiej, zwycięskiej liczby, budzącej naszą radość i dumę, statystyka plebiscytowa wymienia jeszcze drugą, wielokrotnie mniejszą, ale niemniej ważną: około 90.000 uprawnionych do udziału w plebiscycie odmówiło swych podpisów. Mówi ona co prawda o słabości wewnętrznej wroga, choć nie przebiegała ona w sferach i plotkach, w oszczerczych falach radiowych w najbardziej szkodliwych i różnych świadkach Jehowy, ale mówi ona również, że nawet w sprawach podstawowych dla życia i przyszłości narodu, są u nas jeszcze ludzie, którzy bądź z najgłębszej ciemnoty, bądź z podszeptów reakcyjnej propagandy, stawiają się poza jednością Narodowego Frontu pokoju. Nie możemy o tym zapomnieć w dalszej, codziennej pracy nad umocnieniem tego frontu.

**Otrzymał wysiłek organizacyjny**

Statystyka plebiscytowa mówi nam jednak nie tylko o samym rezultacie tej olbrzymiej akcji mobilizacyjnej, mówi ona również o wielkości włożonego w nią ofiarne wysiłku organizacyjnego. Setki komitetów obrońców pokoju osi-

gnęła w przeddzień rozpoczęcia plebiscytu liczbę 102.803 komitetów w całym kraju, wzrosły również do ogromnej liczby 613 tysięcy, szeregi indywidualnych agitantów. W tej wielkiej armii pokoju około 65 proc. stanowili bezpartyjni, około 30 proc. kobiety i tyleż samo młodzież. Podkreślić też należy znaczny udział duchowieństwa w akcji plebiscytowej, bądź w formie nawoływania z ambon do udziału w głosowaniu, bądź przez aktywny udział w kampanii przygotowawczej około 1400 księży, w tym blisko połowy w charakterze agitatorów. Te setki tysięcy najofiarniejszych bojowników słusznej sprawy dobrze się zasłużyły swej ojczyźnie i całemu światu — i myślę, że na tym plenum PKOP winniśmy za to wyrazić im najbardziej gorące podziękowanie.

Nie wszystko jednak z obrazu dni plebiscytowych można ująć i wyrazić w liczbach. Niewymierzalna była przede wszystkim atmosfera tych dni w stopniu o wiele większym niż rok temu, nasyciona treścią zarówno polityczną, jak i uczuciową. Wynikało to z samej już sytuacji międzynarodowej w jakiej plebiscyt się odbywał. Świadomość roli jaką w planach imperialistów odgrywa akcja remilitaryzacji Niemiec zachodnich jest w społeczeństwie polskim szczególnie wystraszona. Żądanie paktu pokoju między pięcioma mocarstwami jest dla naszego narodu bardziej ważne niż dla innych, równoznaczne z żądaniem zaprzestania tej zbrojowej akcji, jako bezpośredniego wymierzzonego przeciw bezpieczeństwu naszej ojczyzny — i to przekonanie znajdowało dobitny wyraz w przebiegu kampanii plebiscytowej.

**Wspaniały dorobek wari i siewu pokoju**

Obraz dni plebiscytowych nie byłby kompletny, gdybyśmy nie wspomnieli o podjętym dla ich uczczenia dodatkowym wysiłku produkcyjnym mas robotniczych i chłopskich. „Warty Pokoju” w fabrykach i zakładach pracy oraz „Siew Pokoju” na terenie wsi przyniosły dalsze poważne wartości naszej gospodarce narodowej.

Plebiscyt stał się w ten sposób pierwszym zwycięskim egzaminem Jedności i realności naszego Frontu Narodowego Walki o Pokój i Plan 6-letni.

**Stoją przed nami poważne zadania**

Zdajemy sobie sprawę, że drogę nam idej zabezpieczenia pokoju uczyniliśmy naszego całkowitego poparcia, ale wiemy również dobrze, że byłoby ono wysiłkiem zmarnowanym i daremnym, gdybyśmy nie widzieli dalszych etapów czekającej nas walki — walki aż do ostatecznego i zupełnego zwycięstwa sił pokoju.

**PO PIERWSZE:** Wartość i wagę tych 18 milionów podpisów powinna codziennie wzrastać, wzrostem naszej siły gospodarczej, politycznej i kulturalnej, naszej sprawności społeczno-organizacyjnej, naszej jedności.

**PO WTORE:** nasz udział w plebiscycie był wielkim aktem solidarności międzynarodowej — i więc tej solidarności musimy dalej rozwijać i utrzymywać, wzmacniać we wszystkich dziedzinach. Fundamentem tej solidarności ludów jest przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, główna siła polityczna, gospodarcza i moralna światowego obozu pokoju. Historyczne zadanie likwidacji źródeł woj-

ny, likwidacji imperializmu, wyzwolenia ludzkości z antagonizujących przeciwieństw — coraz bardziej jednocy narody wokół pierwszego państwa ludzi pracy. Ta jedność antyimperialistycznej woli doprowadziła dziś również do przełomu w stosunkach polsko-niemieckich, do naszych przyjaźnych związków z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Plebiscyt Pokoju pogłębił w świadomości naszego społeczeństwa znaczenie tego przełomu i tych związków, one to bowiem są najlepszą odpowiedzią na zbrodnicze usiłowania odbudowy niemieckiej machiny wojennej przez rządy imperialistyczne.

**PO TRZECIE:** fakt zwycięskiego zakończenia akcji plebiscytowej nie może demobilizować naszej czujności, ani naszej dalszej wielkiej pracy wychowawczej wśród najszerszych mas narodu. Zacieśnia propagandę wladców monopolów kapitalistycznych, ich wielki przemysł kłamstw i oszczerstw oraz ich drobni agenci w każdym kraju — wszystko to nie ustaje w wysiłkach, by siać zamęt w umysłach, budzić sceptycyzm i niewiarę w opór narodów przeciw wojnie, spotwarzać ruch obrońców pokoju, sączyć nikczemną plotkę, zaciemniać i wykrzywiać obraz świata. Musimy zrobić wszystko, aby w oczach każdego uczciwego człowieka w naszym kraju potwierdzić głęboko humanistyczną myśl, zawartą w jednej z uchwał Światowej Rady Pokoju: „SZKALA LUDZKOŚCI, KTO MÓWI, ŻE WOJNA JEST NIEUNIKNIOMA”.

**Język pokoju łączy wszystkie ludy świata**

We wszystkich językach świata toczy się dziś olbrzymia akcja

historycznego plebiscytu pokoju. Ale dla nas wszystkich jest to jeden wspólny język. Jest to ten język, który jasno i jednoznacznie sformułował dzisiejsze najpilniejsze żądanie ludzkości — apel berliński Światowej Rady Pokoju. Ten język, którym Prezydent Bierut określił głęboką pokojową treść naszego Frontu Narodowego walki o pokój i Plan 6-letni. Ten język, którym przemawia do narodów wielki chorąży pokoju — JÓZEF STALIN.

**„Tak” — Moskwy i „nie” Waszyngtonu**

Słyszeliśmy jego głos, jasny i zrozumiały dla każdego człowieka dobrej woli, kiedy przed kilkoma miesiącami, w odpowiedzi na depeszę Pandit Nehru w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego, zabrzmiło z Moskwy szczere, uczciwe i stanowcze „tak”. Głosowi temu zawróciło wówczas z Waszyngtonu tępo, do hitlerowskiego warknięcia podobne, uparte i nieludzkie „nie”.

Ten krótki dwugłos wyjaśnił lepiej niż najdłuższe mowy sytuację, w jakiej świat się dziś znajduje. I ludzkość zrozumiała dobrze jego wymowę, pamięta o niej i teraz, w dniach wielkiego plebiscytu pokoju.

Dla zachowania swego jutra, dla budowania swej przyszłości, ma przed sobą jedną tylko, jasną wytykającą drogę — za pierwszym z tych głosów, za jedynie ludzkim, niezłomnym, stalowskim „tak”.

Symbol pokojowej polityki Związku Radzieckiego

## Uroczyste wręczenie Stalinowskiej Nagrody Pokoju laureatowi Heriberto Jara

MOSKWA PAP. Dnia 1 czerwca na Kremlu, w sali Świerdłowskiej, odbyło się wręczenie Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” znanemu działaczowi w społeczeństwie b. ministrowi, aktywnemu bojownikowi sprawy utrzymania i utrwalenia pokoju — Heriberto Jara.

Na sali zgromadzili się liczni przedstawiciele radzieckich organizacji społecznych.

Najbardziej uczeni ZSRR, pisarze, artyści, stachanowcy. Zebrani powitali serdecznie ukazanie się laureata oraz przewodniczącego Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich, demik Skobielewa, członków komitetu A. Fadijewa i I. Erenburga, przewodniczącego Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, Tichonowa.

Po odczytaniu odnośnej uchwały Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich, przewodniczący Komitetu akademik Skobielew wręcza Heriberto Jara dyplom laureata Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej i złoty medal.

Gratulując laureatowi akademik Skobielew oświadczył:

Wręczenie tej nagrody w stolicy ZSRR — Moskwy — to znamienne wydarzenie raz jeszcze wykazujące światu, że naród radziecki wysoko ceni i gorąco popiera wy-

silkę wszystkich ludzi, bez względu na ich poglądy polityczne i przynależność narodową, zmierzających do utrzymania powszechnego pokoju i zapewnienia szczerzej przyjaźni między narodami.

Po przemówieniach powitalnych przewodniczącego radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju Tichonowa, zastępcy sekretarza generalnego Związku Pisarzy Radzieckich Surkova i zastępcy przewodniczącego głos zabrał laureat.

Wzruszony jestem do głębi — oświadczył Heriberto Jara — tym uroczystym aktem wręczenia mi Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami”. Nie zapomnę nigdy tego dnia.

Gdy komitet zakomunikował mi, że otrzymałem tę nagrodę, oświadczyłem, że pieniężną część nagrody przeznaczam na szlachetne cele pokoju, w którego utrzymaniu jesteśmy wszyscy szczerze zainteresowani. Medal i dyplom pragnę zachować dla siebie osobiste, mają one bowiem dla mnie wielkie znaczenie.

Fakt, że Rada Najwyższa ZSRR postanowiła w grudniu 1949 r. ufundować Międzynarodową Nagrodę Stalinowską „Za utrwalenie pokoju między narodami” w związku z 70-leciem urodzin wielkiego wodza narodów generalissimusa Stalina, stanowi jeszcze jedno spośród wielu innych świadectw, że Związek Radziecki miłuje pokój i dąży nieustannie do zapewnienia go w interesie całego świata. To dążenie oparte jest na boszanowaniu zasady samokre-

## Depesza uczestników rozszerzonego plenum PKOP do przewodniczącego Światowej Rady Pokoju profesora Joliot - Curie

Polski Komitet Obrońców Pokoju zebrany na plenarnym posiedzeniu w dniu 2 czerwca 1951 r. w Warszawie, przesyła na ręce Pana, Światowej Radzie Pokoju, oraz wszystkim bojownikom o pokój gorące pozdrowienia i radosną wieść o zwycięskim zakończeniu Plebiscytu Pokoju w Polsce.

Naród polski jednomyślnie i manifestacyjnie podpisał 18.053.315 obywateli uchwał następujące żądanie:

W imię niepodległości Polski, w imię pokoju między narodami, w obliczu wojennych knoń imperialistów i odbudowy przez nich militarystyki hitlerowskiej — popieramy i podpisujemy apel Światowej Rady Pokoju:

Żądamy zawarcia Paktu Pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregokolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia tego paktu, będziemy uważali odmowę za dowód napastniczych zamiarów tego rządu.

Nigdy dotąd naród polski nie wyraził swego stanowiska, swej woli i dążeń w sposób tak równie powszechny, jednolity i potężny.

W ciągu 10 dni od 17 do 27 maja w całej Polsce we wszystkich zakładach pracy, na wyższych uczelniach, w instytucjach i urzędach, w gromadach wiejskich i szkołach, w osiedlach i blokach mieszkalnych — komitety obrońców pokoju zbierały podpisy pod kartą plebiscytu, niosąc równocześnie słowa prawdy i wiary w zwycięstwo wielkiej sprawy pokoju między narodami.

Aktywnymi uczestnikami i bojownikami naszej sprawy byli ludzie wszelkich przekonań i wierzeń, zorganizowani i niezorganizowani, partyjni i bezpartyjni, wierzący i wolnomyślni, robotnicy, chłopcy, studenci i kobiety, księża i nauczyciele, naukowcy i artyści — wszyscy zespoleni w patriotycznym dążeniu do umocnienia niepodległości ojczyzny i ożywienia uczuciami braterstwa i solidarności z narodami miłującymi pokój. W tej ogólnonarodowej kampanii na wezwanie Komitetu Obrońców Pokoju stanęło do pracy nad uświadamianiem społeczeństwa o celach apelu Światowej Rady Pokoju i plebiscytu milion Polaków i Polek. Polski ruch obrońców pokoju, rozszerzył swój wpływ i autorytet, ogarnął nowe rzesze ludzi dotąd stojących na uboczu i stał się jeszcze bardziej zwartym i bojowym oddziałem światowego frontu obrońców pokoju.

Podpisy 18 milionów Polaków i Polek — to nasze zobowiązanie, że nie będziemy szczędzić wysiłku, by na naszym polskim odcinku wzmocnić światowy oboz pokoju — oboz wszystkich, którzy z nadzieją i odwagą jednoczą się na całym świecie, by zagrozić drogę krwawym zamiarom imperialistów i wywalczyć zwycięstwo życia, pokoju i wolności.

W piątą rocznicę śmierci Michała Kalinina

## Naród radziecki oddaje hołd pamięci wielkiego bolszewika

MOSKWA PAP. Dnia 3 czerwca br. mija piątą rocznicę zgonu wybitnego działacza partii bolszewickiej i państwa radzieckiego — Michała Kalinina.

Cały naród radziecki składa hołd pamięci wielkiego rewolucjo-

nisty i budowniczego państwa socjalistycznego.

W miastach i wsiach kraju radzieckiego otwarto wystawy poświęcone życiu i działalności Kalinina. W zakładach przemysłowych i fabrykach wygłaszane są pogadanki o życiu i rewolucyjnej działalności tego wielkiego bolszewika. Starzy robotnicy dzielą się z młodzieżą wspomnieniami z osobistych spotkań z Kalininem. Wzmoczoną frekwencję zanotowano w muzeum Kalinina w Moskwie. Muzeum to założono w r. 1950 w pobliżu Kremla.

Nowi podsekretarze stanu

WARSZAWA PAP. Prezydent RP mianował podsekretarzami stanu w Ministerstwie Rolnictwa, ob. inż. Leona Rzedowskiego i ob. Mieczysława Bodańskiego.

Prezydent RP mianował podsekretarzami stanu w Ministerstwie Państwowych Gospodarstwach Rolnych ob. Wacława Róże i ob. Stanisława Tkaczowa, którego odwołał jednocześnie ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa.

## Parlament irański przeciwstawia się próbom brytyjskiego nacisku Burzliwe posiedzenie Medżlisu

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi z Teheranu:

W dniu 1 bm. odbyło się zamknięte posiedzenie Medżlisu, na którym premier Mossadik zakomunikował o odbytej rozmowie między nim i ambasadorami USA i Wielkiej Brytanii.

Dziennik „Journal de Teheran” podaje, że Mossadik oświadczył deputowanym Medżlisu, iż „wyjaśnił ambasadorom konieczność wprowadzenia w życie ustawy o nacjonalizacji przemysłu naftowego Iranu”.

„Jeśli chodzi o przystanie misji brytyjskiej — stwierdził dalej Mossadik — powiedziałem ambasadorom, że ponieważ nie znany nam jest program rokowań, nie możemy się zgodzić na przystanie tego rodzaju misji.

Ponadto — mówił Mossadik — wprowadzenie w życie ustawy o nacjonalizacji jest dla nas rzeczą konieczną i możemy rozpocząć rokowania jedynie w zgodzie z artykułem 7 ustawy, dotyczącej sprzedaży naszej ropy”.

Ambasador Wielkiej Brytanii prosił Mossadika o wniesienie zmiany do ustawy o nacjonalizacji. Premier irański odnowiła-

jąc ambasadorowi brytyjskiemu oświadczył, że „nie ma prawa wnieść do ustawy najmniejszych nawet zmian, lecz Medżlis upoważniony jest do przygotowania innego projektu, jeśli sprawa utknęła w ślepych zaułku”.

Dziennik podkreśla, że gdy Mossadik złożył to oświadczenie, zebranie Medżlisu przybrało burzliwy charakter. Ze wszystkich stron deputowani wznosili okrzyki: „Nie zamierzamy wnieść żadnych zmian do ustawy o nacjonalizacji przemysłu naftowego”.

TRYBUNAŁ HASKI ODRZUCIŁ PROŚBĘ ANGLO-IRAŃSKIEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

MOSKWA. PAP. Jak donosi z Teheranu Agencja Tass, Trybunał Międzynarodowy w Hadze odrzucił prośbę byłego Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w sprawie wyznaczenia arbitra. W motywacji odmowy stwierdza się, że Trybunał Międzynarodowy nie może uwzględnić prośby Towarzystwa przed rozpatrzeniem skargi rządu brytyjskiego i przed zapoznaniem się z argumentami, jakie przytacza w obronie swego stanowiska rząd irański.

## Z frontu walk w Korei

PEKIN PAP. W ogłoszonym 1 czerwca w Phenianie komunikacie dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi skutecznie odpierają

na północ od 38 równoleżnika kontrataki amerykańsko-brytyjskich wojsk interwencyjnych, zadając im znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

W walkach powietrznych lotnictwo Armii Ludowej straciło bombowiec amerykański typu „B 29”.



# Pod znakiem śmiałej krytyki i samokrytyki

## Z obrad aktywu partyjnego województwa szczecińskiego

W centralnym organie naszej partii „Trybunie Ludu” ukazał się poniższy artykuł, który podajemy w obszernym skrócie.

Pod znakiem śmiałej krytyki i samokrytyki przebiegały obrady wojewódzkiego aktywu partyjnego w Szczecinie, zwołanego w myśl uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie łamania linii partyjnej w organizacji gryfickiej oraz obrady powiatowego aktywu w Gryficach. W wystąpieniach niemal wszystkich towarzyszy znać było silny, uzdrawiający wstrząs, spowodowany uchwałą Biura Politycznego KC PZPR. I to zadecydowało o przełomowym znaczeniu obrad dla dalszej pracy i walki szczecińskiej organizacji partyjnej.

W wypowiedziach przebiegała wspólna nuta. Wiele towarzyszy krytycznym wzrokiem spojrzało na swą dotychczasową postawę w codziennej pracy partyjnej i starało się dać odpowiedź na pytanie: czy na moim terenie pracy linia partii była w pełni realizowana, czy wszystko uczyniła instancja, w której pracuję, a gdzie-bieście, aby zapobiec możliwości rodzenia się wypaczeń i odchylen?

Cały przebieg narady dał obraz kształtowania się pełniejszego niż

dotychczas poczucia osobistej odpowiedzialności każdego działacza za sprawę partii. Polski Ludowej, budowy socjalizmu w naszym kraju. I stąd ta głęboka wdzięczność — której dali w swych przemówieniach wyraz towarzysze — wdzięczność kierownictwu partii za to, że śmiało obnażając ideologiczne i polityczne źródła wypaczeń gryfickich uchroniło organizację szczecińską przed dalszymi wypaczeniami, jasno pokazało jej drogę wyprostowania odchyleń, politycznie i moralnie uzbroiło całą organizację do dalszej pracy i walki.

Jak się to mogło stać, że o pierwszych jaskrawych wypaczeniach gryfickich nie zasygnalizowano zczasu, że odchylenia mogły przybrać takie rozmiary? Odpowiedź na to pytanie dała uchwała Biura Politycznego. Analizę zawartą w uchwale, liczącym faktami podmurówali występujący w dyskusji towarzysze. Wskazali oni na to, że w organizacji szczecińskiej krytyka i samokrytyka nie stanowiły dotąd codziennej broni w pracy partyjnej, a gdzie-bieście, aby zapobiec możliwości rodzenia się wypaczeń i odchylen?

Cały przebieg narady dał obraz kształtowania się pełniejszego niż

### Nasycić polityczną treścią codzienną działalność partyjną

Na konkretnych przykładach pokazywali towarzysze, jak brak krytyki i samokrytyki, związany z łamaniem demokracji wewnątrzpartyjnej sprzyja kacykostwu i bezdusznym biurokratycznym metodom pracy, prowadzi do dławienia oddolnej inicjatywy mas partyjnych i bezpartyjnych, do odrywania się od mas. Jednym z objawów oderwania się od mas jest uspokajanie się formalnymi protokołami bez sprawdzania, bez wnioskowania w teren, bez istotnej kontroli wykonania, co prowadzi do rozluźnienia pracy partyjnej, do zamykania oczu na możliwości wypaczeń, które tworzą warunki do groźnego dla kresów roboty agentur wroga klasowego.

O szkodliwej tendencji formalnego wywiązywania się z obowiązków dużo mówiono. „Pracowaliśmy czasem dla raportów, dla pochwalenia się wynikiem akcji przed wyższymi instancjami, nie wnikać w to, czy sposób w jaki przeprowadzamy akcję służy istotnie interesom partii” — tak niejednemu z towarzyszy określał swe dotychczasowe podejście do wykonania bieżących zadań.

Poważne braki w pracy partyjnej na terenie województwa były w znacznym stopniu rezultatem wadliwej pracy samego Komitetu Wojewódzkiego. Instruktorzy KW odwiedzały powiat gryficki, ale były to bardzo powierzchowne i biurokratyczne, krótkotrwałe inspekcje. Zadawano się urzędowymi sprawozdaniami panoszącej się tam kłiki, nie dostrzegano niezadowolonych objawów, o których tak dużo słyszeliśmy szczególnie na naradzie powiatowej. A przecież można było choćby zwrócić uwagę na fakt, że w ciągu 8 miesięcy nie zebrało się tam plenum KP, że w ciągu długich miesięcy nie odbywały się tam zebrania niektórych organizacji podstawowych. Można było zapobiec szkodom wyrządzonym partii przy dłuższym pobycie w terenie i głębszym wnikanu w jego problematykę, przy wsłuchaniu się w głosy dołów i natychmiastowym reagowaniu na głosy krytyki, gdyby przedstawiciele KW nie zadowalali się oficjalnymi sprawozdaniami, gdyby mieli kontakt z dolnymi aktywistami.

Mówi o tym samokrytycznie

tow. Pryma, mówili inni członkowie egzekutywy KW, którzy stwierdzili, że wyjazd w teren nie sięgał dalej niż do Komitetów Gminnych, że uchwały i dyrektywy kierownictwa partii były często mechanicznie, formalnie przekazywane organizacjom dolnym.

Stwierdzili oni, że takie beztrzeskie i często biurokratyczne podejście cechowało styl pracy KW, że poszczególni sekretarze KW zasklepiali się w swych wydziałach, czuli się odpowiedzialni za jeden tylko odcinek pracy, że brak było kolektywnej pracy.

W pracy egzekutywy — mówił tow. Pryma — nie było systematycznej wymiany poglądów między sekretarzami KW przy omawianiu poszczególnych zagadnień. Często zgadzano się automatacznie na wnioski, które były zgłaszane przez kierowników poszczególnych odcinków pracy, nie wnikać w to, czy są słuszne i dostatecznie ugruntowane. Zrodziło się to z braku pryncypialności w robocie, z braku wymagań w stosunku do siebie i innych, z braku kolektywnej, systematycznej omawiania problemów politycznych, organizacyjnych i gospodarczych, z niedostatecznego poczucia odpowiedzialności towarzysza za całość pracy danej instancji.

Podobny styl pracy ciążył na wielu egzekutywach KP.

Nasycić polityczną treścią codzienną działalność partyjną — oto co decyduje o skuteczności naszej pracy we wszystkich dziedzinach. Podkreślił to z mocą tow. Zenon Nowak, sekretarz Komitetu Centralnego partii w podsumowaniu obrad w Szczecinie.

„Partia nas uczy, w myśli wskazał towarzysza Stalina, że robota partyjna jest przede wszystkim robota polityczna — mówił tow. Nowak, podkreślając, że głębia dla wypaczeń zrodziło niezrozumienie linii partii na wsi. Właśnie na tej tylko glebie mogły

powstać fałszywe teoryjki, które insynuowały jakoby mogła istnieć rozbieżność między teorią a praktyką polityki partii na wsi, między linią partii a jej konkretnym wykonaniem w terenie.

Tak mogą myśleć tylko ludzie, którym obce są podstawowe zasady partii marksistowskich. Całkowita jedność teorii i praktyki jest bowiem podstawową cechą partii marksistowskiej. Tow. Nowak wskazywał, że ograniczenie polityczna, traktowanie konkret-

### Na straży ludowej praworządności i słusznej klasowej polityki na wsi

Odchylenia od linii partii i wypaczenia linii partii, godzące w jej politykę umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego — rodziły się na gruncie niewiary w siły klasy robotniczej i jej zdolność do kierowania masami pracującymi chłopstwem, na gruncie niewiary w to, że masy pracujące chłopstwa są sojusznikiem klasy robotniczej. Ta niewiara wyrażała się w antypartyjnej, szkodliwej teorii mającej tu i ówdzie na terenie szczecińskiego województwa obieg, a głoszącej, że na chłopów nie można wpływać pracą masowo-polityczną, że trzeba mu tylko dawać nakazy.

Na gruncie tej jaskrawo oportunistycznej postawy — wyrastały w praktyce niektórych ogniw posunięcia sekularne, awanturnicze; bo kto nie wierzy w skuteczność naszego słowa — ten nie waha się nadużywać władzy. Gryficy byli tego jaskrawym dowodem.

Awanturnictwo prowadziło do wypadków nadużywania władzy wobec pracujących chłopów, do aktów naruszania praworządności. Jeśli idzie o kułaka, to tu i ówdzie uważano, że kułak jest wyjęty spod prawa.

W dyskusji na aktywie wojewódzkim w Szczecinie i powiatowym w Gryficach, towarzysze wykazali, jak bardzo uchwała Biura Politycznego KC mobilizuje ich do przewyższenia wszystkich tych wykrytych linii partii, które miały miejsce na ich terenie.

Dyskusja w czasie obrad wykazała zrozumienie faktu, że biurokratyczne, bezduszne administrowanie, że akty samowoli i łamania praworządności godzą w linię partii i rządu, godzą w wielkie

zadania w oderwaniu od całości politycznych i gospodarczych zadań partii i państwa ludowego, sprzyja wypaczeniu linii partii w praktyce; że działacz partyjny nigdy nie powinien tracić perspektyw politycznych z oczu, że wykonując konkretne zadanie na najwyższym nawet odcinku, powinien umieć wiązać je z całością zadań partii i tak je realizować, by podnosić autorytet partii i władzy ludowej w masach, by podnosić świadomość mas.

osiągnięcia organizacji szczecińskiej w dziedzinie zagospodarowania tych ziem, utwierdzenia polskości na Ziemiach Odzyskanych, godzą w sojusz robotniczo-chłopski, w rozszerzenie i umacnianie frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni, że idą na rękę dywersantom i wrogom.

Niektóre wystąpienia w dyskusji każą przypuszczać, że nie u wszystkich towarzyszy istnieje dostateczna jasność co do tego, że przestrzeganie praworządności jest niezbędnym warunkiem umacniania władzy ludowej, że nie oznacza ono osłabienia, lecz wzmoczenie czujności i reagowanie na wszelkie przejawy wroglej działalności, że nie oznacza ono osłabienia walki z wrogiem kułackim, walki o ograniczenie i izolowanie kułaka od mas pracujących, lecz że to jest waleczność. Poza niektórymi wyjątkami towarzysze z instancji partyjnych i rad narodowych nie poddali krytyce faktów wskazujących na to, że nie umieli w pełni stosować na swoim terenie środków, jakimi dysponują w obronie interesów mało i średniorolnych chłopów przed wyzyskiem kułaków i spekulantów, jak np. system podatkowy, pomoc finansowa państwa, pomoc sąsiedzka, kontrola komitetów członkowskich nad pracą gminnych spółdzielni itp.

Nie wykazali tego, że niewykorzystywanie tych środków osłabiało naszą pozycję w walce z wrogiem kułackim. Przewyższenie tych słabości w pracy partyjnej jest niezbędne dla słusznego realizowania linii partii.

Strzegąc ludowej praworządności, walcząc z wypaczeniami, organizacja partyjna woj. szcze-

cińskiego pogłębiać będzie wiedzę z masami biedoty i średniaków, interesów i mobilizować ich do walki w walce o pokój i Plan sześcioletni.

### Wychowywać szeregi partyjne w głębokim zrozumieniu linii partii

Na obradach w Szczecinie poddał zgnyliberalizm i pomówili niektórzy towarzysze, że zdarzało się im nie rozumieć do aktów samowoli, przejawiających się na terenie województwa. Liczne, żywe wypowiedzi w tej sprawie świadczą, że uchwała Biura Politycznego pomogła organizacji szczecińskiej zrozumieć konieczność bezkompromisowej walki z wypaczeniami, że akty szczeciński jest do tej walki zmobilizowany.

Kytyka i samokrytyka, która cechowała obrady w Gryficach i Szczecinie, szła w parze ze zdrowym optymizmem. Optymizm wypływał z głębszego zrozumienia linii politycznej partii, nie można dobrze pracować w terenie, nie można się uchronić od wypaczeń.

Nie jest też przypadkiem, że w dyskusji wypłynęła sprawa szkolenia partyjnego. Towarzysze wskazywali na następujące zjawisko, z którym nie wolno się godzić: nieraz słuchacze kursów partyjnych umieli ściśle zacytować sformułowanie określające politykę partii na wsi — ale jak się okazało bez należytego zrozumienia; bo nie potrafili jednocześnie ani jej wytłumaczyć, ani jej realizować. Towarzysze wskazywali w dyskusji, że nie było dostatecznej kontroli nad szkoleniem, że teoria często była oderwana od aktualnej polityki i praktyki pracy partyjnej.

Musimy lepiej uzbroić się ideologicznie i politycznie, by stać na straży linii partii, strzec jej jak źrenicy oka — myśl ta przewijała się w licznych wypowiedziach. Doniosłość tego rozumieją aktywiści województwa szczecińskiego.

Dotychczasowym dowodem jest drugocząca krytyka i zasadnicza samokrytyka, której aktyw

nie tę linię realizować.

Uchwała Biura Politycznego KC — mówił tow. Nowak — przyczyniła się do podniesienia poziomu ideologicznego organizacji wojewódzkiej, do uzbrojenia jej dla przewyższenia wypaczeń. Uchwała ta, która uzbraja organizację partyjną w całym kraju do wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, do wzmacniania więzi z masami, do posługiwania się orężem krytyki i samokrytyki — jest poważnym ostrzeżeniem przeciw kacykostwu i sobiepajstwu, gdzieby się nie przejawiały. Dyskusja, w której towarzysze szukali i ujawniali przyczyny i źródła wypaczeń świadczy o tym, że organizacja szczecińska potrafi zmobilizować się i uzbroić w pełne zrozumienie linii partii — dzielnie tę linię realizować.

### Zjednoczenie sił pokoju pokrzyżuje amerykańskie plany wojenne w Niemczech zachodnich

#### Przemówienie wicepremiera NRD Ulbrichta

BERLIN PAP. W dniu 1 bm. w sali Werner Seelenbinder Halle odbył się masowy wiec, na któ-

rym wygłosił przemówienie wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Walter Ulbricht, który podkreślił ogromne znaczenie mającego się odbyć w dniach od 3 do 5 czerwca referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji i na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami w roku 1951.

Nawiązując do polityki prawicowego kierownictwa partii socjaldemokratycznej, mówca stwierdził, że Schumacher i jego współpracownicy są zwolennikami remilitaryzacji i żądają nowego „pochodu krzyżowego” przeciwko krajom demokratycznym, młującym pokój. Aby pokojowo uregulować problem Niemiec — powiedział Ulbricht — konieczne jest zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami na podstawie demokratyzacji i demilitaryzacji Niemiec.

Wskazując na niejednokrotne propozycje Związku Radzieckiego na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, Ulbricht stwierdził, iż rządy mocarstw zachodnich systematycznie propozycje te odrzucają.

Jeśli zjednoczą się siły pokoju w Niemczech — oświadczył Ulbricht — jeśli nastąpi zjednoczenie klasy robotniczej pod hasłami europejskiej konferencji robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec, jeśli zjednoczą się wszystkie siły demokratyczne — rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji zrozumieją, iż plany wojenne imperialistów amerykańskich w Niemczech zachodnich nie mają żadnych perspektyw.

### Koncert muzyki polskiej na festiwalu w Pradze

PRAGA PAP. W ramach międzynarodowego festiwalu muzycznego „Wiosna Praska 1951 r.” odbył się w Pradze koncert muzyki polskiej w wykonaniu orkiestry Filharmonii Czeskiej pod batutą Grzegorza Fitelberga. W koncercie jako solista wystąpił znany pianista polski Stanisław Szpilowski.

Licznie zgromadzona publiczność czechosłowacka zgotowała wykonawcom niezwykle serdeczne owacje.

### Przeciw polityce oszczerstw i szykan — za braterską przyjaźnią z Polską

#### Rezolucje Kongresu Tow. Przyjaźni Polsko-Francuskiej

PARYŻ. PAP. W Paryżu zakończyły się obrady Kongresu Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej. W wyniku obrad uchwalono trzy rezolucje.

PIERWSZA rezolucja stwierdza, że Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej wyraża dziękuję narodowi polskiemu i jego rządowi entuzjastyczny podziw za

skuteczny udział w walce o pokój, za wspaniałe osiągnięcia gospodarcze i kulturalne, które stawiają Polskę w rzędzie wielkich narodów świata.

### Przy pomocy radzieckiego sprzętu przeprowadzone będą tegoroczne sianokosy

WARSZAWA PAP. — Państwo we Gospodarstwa Rolne starannie przygotowały się do przeprowadzenia tegorocznych sianokosów. W celu szybkiego i sprawnego sprzętu siana, w poszczególnych gospodarstwach PGR powstały brygady kośne. Brygady te, po zakończeniu prac w swoich zespołach, w razie potrzeby pomagają innym zespołom, leżącym w tych samych okęgach. Ta organizacja pracy ma szczególne znaczenie dla okęgów północnych i północno-zachodnich, gdzie znajdują się ogromne obszary łąk.

Tegoroczny sprzęt siana w PGR przeprowadzony będzie głównie przy pomocy maszyn. Do sianokosów użyte będą w tym roku maszyny kośne, dostarczone nam przez Związek Radziecki i Czechosłowację. M. in. w PGR pracować będą 5-kosowe mechaniczne kosiarki radzieckie, których szerokość pokosu sięga 10 metrów, mechaniczne przetrząsacze i grabiarki oraz maszyny, służące do układania siana.

Zespoły PGR, posiadające duże ilości maszyn do sprzętu siana, wypożyczać je będą małym i średniorolnym chłopom, grupom kołowym oraz spółdzielniom produkcyjnym.

Za jedno ze swych doniośnych zadań Kongres uważa prowadzenie walki o prawdę — przeciwko oszczerstwom i kłamstwu propagandy wojennej, której celem jest oszukiwanie opinii publicznej. Chodzi o dostarczenie Francuzom prawdziwych informacji o nowej Polsce, o kraju, który staje się podnosi poziom życia mas pracujących kraju, gdzie zwyciężyła demokracja, kraju, poświęcającym wszystkie swe siły wielkiej sprawie obrony pokoju.

DRUGA rezolucja, poświęcona sprawie wzmocnienia wymiany gospodarczej między Francją i Polską, stwierdza, że rozszerzenie tej wymiany może zapewnić przemysłowi francuskiemu pokojowy rozwój, a w szczególności tym gałęziom, które borykają się z trudnościami i zwalniają robotników.

TRZECIA rezolucja, uchwalona przez Kongres Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej stwierdza: — Francuski minister spraw zagranicznych odmówił udzielenia wizy wjazdowej do Francji 16 polskim przedstawicielom nauki, literatury i sztuki, którzy mieli przybyć do Paryża na zaproszenie komitetu organizacyjnego Międzynarodowej Przyjaźni Francusko-Polskiej.

Uczestnicy Kongresu stwierdzają zgodnie, że bezprawne zarządzenie, odmawiające delegatom polskim wiz wjazdowych, zasługuje ze wszechmiar na potępienie.

### Zakończenie obrad kongresu CGT

PARYŻ. PAP. W piątek zakończył się w Paryżu XXVIII Krajowy Kongres CGT.

Na porannym posiedzeniu, któremu przewodniczył Tollet, delegaci z entuzjazmem przyjęli przemówienie przedstawicieli amerykańskich związków zawodowych marynarzy Jenkinsa, który oświadczył, że mimo obecnych trudności amerykańska klasa robotnicza przy poparciu międzynarodowego ruchu robotniczego będzie wzmagała swój udział w ogólnej akcji obozu pokoju.

W piątek po południu zebrał się Krajowy Komitet Konfederalny, celem dokonania wyborów nowych władz CGT.

Sekretarzami generalnymi zostali: Frachon i Le Leap, sekretarzami CGT — Monmousseau, Jayat, Raymond, Olga Tournade, Duchat, Le Brun, Germaine Guille, Marion, Molino i Racamond.

Po odczytaniu przyjętego przez aklamację manifestu kongresu o wszystkich pracujących Francji i krajów zamorskich, wygłosił przemówienie końcowe Frachon.

### Ludność wysp alandzkich przeciw t. zw. „gwarancjom międzynarodowym”

HELSINKI. PAP. W sejmie fińskim rozpatrywany jest obecnie projekt ustawy w sprawie „Samorządu wysp alandzkich”. Projekt ten pozostawia w mocy paragraf 6 obowiązującej dotychczas „Ustawy o gwarancjach międzynarodowych”, który stwarza szerokie możliwości ingerencji za-

granicznej w sprawy wewnętrzne Finlandii.

Prasa demokratyczna donosi, że ludność wysp alandzkich daje wyraz zaniepokojeniu z powodu zamiaru reakcji fińskiej utrzymania tych „gwarancji międzynarodowych”. W miastach Sund i Mariehamn, odbyły się wiece protestacyjne. Na wiecach postanowiono wysłać do Helsinek delegację, aby przekazać rządowi i frakcjom sejmu list, w którym mieszkańcy wysp alandzkich domagają się skasowania „gwarancji międzynarodowych”.

Wspomniany list stwierdza, że „gwarancje międzynarodowe” ograniczają suwerenność Finlandii i umożliwiają mocarstwom imperialistycznym ingerowanie w jej sprawy wewnętrzne.

### Nowe miliony dolarów na zbrojenia w USA

WASZINGTON PAP. Prezydent Truman podpisał projekt ustawy o dodatkowych kredytach na przygotowania wojenne w sumie 6.412.868 tysięcy dolarów. W ten sposób ogólna suma kredytów na cele wojskowe w bieżącym roku budżetowym kończącym się 30 czerwca osiągnie 48.291.500 tysięcy dolarów.



# Wielki rewolucjonista i budowniczy państwa socjalistycznego

## (w 5 rocznicę śmierci Michała Kalinina)

5 lat temu, 3 czerwca 1946 roku, zgasto wspaniałe życie wybitnego działacza partii bolszewickiej i państwa radzieckiego — Michała Kalinina.

Michał Kalinin należał do tych zawodowych rewolucjonistów wódzów klasy robotniczej, którzy oddali swój cały olbrzymi talent, całą swą żarliwość rewolucyjną sprawie utworzenia wielkiej partii Lenina — Stalina, sprawie zbudowania państwa socjalistycznego.

50 lat swego życia poświęcił Kalinin walce o wyzwolenie mas pracujących spod jarzma kapitalistów. Ten chłop z pochodzenia, a z zawodu robotnik-metalowiec, rozpoczął pracę rewolucyjną w pierwszych podziemnych kółkach marksistowskich. Kalinin — uczeń i współbojownik wielkich wódzów proletariatu Lenina i Stalina — bezustannie umacniał partię. Brał udział w stworzeniu gazety bolszewickiej „Prawda”, toczył z licznymi wrogami partii i narodu bezlitosną walkę o triumf leninizmu.

Przez 27 lat Kalinin piastował bez przerwy stanowisko kierownika najwyższego organu władzy Państwowej ZSRR — Centralnego Komitetu Wykonawczego, a następnie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Odnosił się on do głęboką mądrością, jako działacz państwowy świecił przykładem nierozważnej wiary w naród, przykładem bohaterstwa służby dla sprawy komunizmu.

Poczynając od 1919 roku Michał Kalinin jest członkiem Komitetu Centralnego WKP(b), a od roku 1926 — członkiem Biura Politycznego Komitetu Centralnego WKP(b). Ten były twardszy chłop i petersburski robotnik był dla całego kraju żywym ucieleśnieniem sojuszu robotniczo — chłopskiego — tej żywotnej podstawy dyktatury proletariatu.

Wielkiemu rewolucjonistę przyświecała na każdym kroku idea międzynarodowej solidarności proletariatu.

W okresie caratu, kiedy zaaresztowanemu w Tallinie Kalininowi urzędnicy carscy zapropowiadali

zaciągnięcie się w charakterze ochotnika na wojnę rosyjsko-japońską, co miało uchronić go od zesłania, płomienny rewolucjonista odpowiedział: „Nie pójdę walczyć z aca-  
r a t i”.

Kalinin był konsekwentnym bojownikiem przeciwko krwawemu imperializmowi, przeciwko zbrodniczej polityce grabieżczych, zabórczych wojen.

Najstarsi robotnicy leningradzcy pamiętają, jak w roku 1914 po wybuchu pierwszej wojny światowej, robotnik-metalowiec Kalinin beztrosko demaskował występujących na wiecach mieniszewików, eserowców i innych zdrajców — sługosów kapitalizmu. „Otwierali się nam oczy — piszą robotnicy w swych wspomnieniach — i każdy zaczynał zdawać sobie sprawę, że toczy się bratobójcza wojna, że żadne zwycięstwa na frontach nie dadzą klasie robotniczej nic, prócz wzmożonego ucisku policyjnego”.

Stojąc od roku 1919 na czele państwa radzieckiego, Kalinin i wsi, gdzie w serdecznej atmosferze rozmawiał z ludźmi pracy, udzielał im mądrych, wnikliwych rad. Po tych rozmowach ludzie radzieccy z jeszcze większym zapałem walczyli o nowe sukcesy na polu pokojowej, twórczej pracy dla dobra socjalistycznej ojczyzny.

Kalinin wychowywał masy w duchu nowej komunizycznej świadomości, rozwijał w nich poczucie odpowiedzialności za losy socjalistycznej ojczyzny, uczył rozpoznawać i bezlitośnie demaskować wrogów klasy robotniczej, zdrajców kraju socjalizmu. Mieniszewicy, eserowcy, trockiści, bucharinowcy, burżuazyjni nacjonalisci, wszelkiego rodzaju agenci imperializmu, usiłujący oszukać metodami i dwulicową grą wkradli się w zaufanie narodu odrzucił na swej skórze silę miażdżących ciosów i bolsze-wickiej bezkompromisowości Michała Kalinina.

Walka z wrogami, czujność wobec wrogów — uczył Kalinin — jest jednym z niezmiennie ważnych warunków socjalistycznego budownictwa.

Wszystkie przemówienia Kalinina przepełnione są duchem partyjności i bolszewickim optymizmem, opartym na olbrzymich świadectwach walki rewolucyjnej. Bez względu na to, czy te matmy tych przemówień był komunistyczny stosunek do pracy czy opanowanie techniki, czy za-

kuli ziemskiej skorzystają w przyszłości, kiedy obalona zostanie w nich władza kapitalizmu i imperializmu”.

Z imieniem Kalinina wiąże się narodziny, rozwój i umocnienie się radzieckiego ustroju społecznego i państwowego. Pracując pod bezpośrednim kierownictwem Lenina i Stalina, Kalinin wniósł olbrzymi wkład do budowy Rad na podstawie Konstytucji Stalino-wskiej, do udoskonalenia struktury państwowej ZSRR.

Wielkie znaczenie dla partii komunistycznych i robotniczych wszystkich krajów mają dzieła Kalinina z dziedziny wychowania komunistycznego oraz budownictwa państwowego i partyjnego. Dzieła te stanowią niedościgniony wzór popularyzacji zasad leninizmu i ich praktycznego zastosowania w życiu.

Kalinin łączył żywą więź z masami, bezustanną propagandę idei Lenina — Stalina z gruntownym badaniem zjawisk życia codziennego. Zwiędził on tysiące miast i wsi, gdzie w serdecznej atmosferze rozmawiał z ludźmi pracy, udzielał im mądrych, wnikliwych rad. Po tych rozmowach ludzie radzieccy z jeszcze większym zapałem walczyli o nowe sukcesy na polu pokojowej, twórczej pracy dla dobra socjalistycznej ojczyzny.

Kalinin wychowywał masy w duchu nowej komunizycznej świadomości, rozwijał w nich poczucie odpowiedzialności za losy socjalistycznej ojczyzny, uczył rozpoznawać i bezlitośnie demaskować wrogów klasy robotniczej, zdrajców kraju socjalizmu. Mieniszewicy, eserowcy, trockiści, bucharinowcy, burżuazyjni nacjonalisci, wszelkiego rodzaju agenci imperializmu, usiłujący oszukać metodami i dwulicową grą wkradli się w zaufanie narodu odrzucił na swej skórze silę miażdżących ciosów i bolsze-wickiej bezkompromisowości Michała Kalinina.

Walka z wrogami, czujność wobec wrogów — uczył Kalinin — jest jednym z niezmiennie ważnych warunków socjalistycznego budownictwa.

Wszystkie przemówienia Kalinina przepełnione są duchem partyjności i bolszewickim optymizmem, opartym na olbrzymich świadectwach walki rewolucyjnej. Bez względu na to, czy te matmy tych przemówień był komunistyczny stosunek do pracy czy opanowanie techniki, czy za-

## Spiący bibliotekarz i osnuta pajęczyną gazетка ścienna

W warsztatach elektrotechnicznych PKP w Gdyni znajduje się biblioteka wymienna. Zawiera o-

gadnienia sztuki, czy budownictwo państwowe i kołchozowe, czy rodzina, czy moralność — za wsze znajdowała w nich odbicie wielka, napawająca entuzjazmem i organizująca siła partii Lenina — Stalina, partii działającej całkowicie i wyłącznie w interesach narodu. Michał Kalinin wychowywał masy pracujące ZSRR w duchu życiodajnego patriotyzmu radzieckiego, w duchu bezgranicznej miłości do swego kraju, miłości aktywnej, połączonej z nieprzejednanym sto-sunkiem do wrogów, nie cofającej się przed żadnymi ofiarami w imię dobra socjalistycznej ojczyzny. Kalinin uczył robotników, chłopów, inteligencję, że najwyższym i jedynym celem ich życia winna być służba dla narodu.

Postać Michała Kalinina, jego przepiękne życie, pozostanie na zawsze wzorem ofiarnej walki o lepszą przyszłość ludzkości, walki o pokój, demokrację i socja-lizm.

D. DIELOW

MICHAŁ KALININ

## Słowa Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta drogowskazem dla korespondentów „Głosu Wybrzeża”

Wskazania Prezydenta RP tow. Bieruta, zawarte w przemówieniu do przodujących korespondentów robotniczych i chłopskich zmobili zowały korespondentów robotniczych Wybrzeża do zwiększenia wysiłków w walce o pokój i Plan 6-letni, do wzmożenia czujności wobec siewców wrogiej propagandy, szkodników, burokratów i tych wszystkich, którzy naruszają zasady ludowej praworządności.

W ciągu ostatnich dni odbyły się na terenie trójmiasta narady korespondentów, w czasie których murarz gdański Stanisław Augustyn, udekorowany przez Prezydenta RP Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski podzielił się swoimi wrażeniami ze spotkania z najwyższymi dostojnikami Polski Ludowej.

„Prezydent Bolesław Bierut powiedział nam, ażebyśmy śmiało, beztrosko piętnowali wrogów i burokratów, jednym słowem tych wszystkich, którzy opóźniają nasz marsz do lepszego życia — mówił m. in. tow. Augustyn. — Apeluję przeto do wszystkich korespondentów Wybrzeża, zarówno z miast jak i wsi, żeby pisali wie-

cej i śmieję, żeby beztrosko demaskowali zło i nieróbstwo, gdyż każda krytyczna korespondencja, pomagając usunąć braki i niedociągnięcia, przyspieszy nasz marsz do socjalizmu”.

W czasie narad korespondenci omawiali również zadania, które postawił przed nimi na zjeździe wojewódzkim we Wrocławiu członek Biura Politycznego KC naszej partii tow. Rapacki. M. in. na naradzie korespondentów z gdańskich zakładów pracy tow. Olejniczak, robotnik Gdańskich Zakładów Miesnych, mówił o tym jak pomaga załodze krytyczna korespondencja, wydrukowana w gazecie. Krótka korespondencja o niedbałej pracy kierownika referatu racjonalizacji spowodowała, że skontrolowano zawartość jego biurka i wprowadzono natychmiast do produkcji kilka wartościowych pomysłów racjonalizatorskich, które były w nim zagrzebane.

„Po wysłuchaniu sprawozdania tow. Augustyna i po zapoznaniu się z przemówieniem tow. Rapackiego — oświadczył tow. Olejniczak — będę obecnie pisał jeszcze częściej i jeszcze odważniej, wiem bowiem, że ujawnienie zła, to pierwszy krok do jego przewyż-czenia”.

Robotnik portowy tow. Kłaman, nawiązując do przemówienia tow. Rapackiego, mówił o zadaniach korespondentów w walce o prawidłową realizację zasad ruchu łączności. „Trzeba — mówił tow. Kłaman — by korespondent pisał o każdym osiągnięciu ekipy łączności w jej współpracy z gromadą wiejską, by pokazywał, jak ta współpraca pomaga chłopom budować socjalizm na wsi, by pokazywał jak robotnicy pomagają na wsi w demaskowaniu wrogości, ku-lackiej roboty”.

Na naradzie w Stoczni Gdańskiej korespondent tow. Wojcie-szak, dziękując tow. Augustynowi za przekazanie wskazań Prezydenta Bieruta dla korespondentów, przyrzekł w imieniu stocz-

niowców, że będą nieustępliwie walczyć o plan nie tylko miotem pneumatycznym, lecz również i piórem, piętnując na łamach „Głosu Wybrzeża” i swojej gazety fabrycznej, wszystkich tych, którzy hamują tempo produkcji, którzy usiłują obniżyć osiągnięcia załogi.

Przebieg narad nacechowany troską o podniesienie poziomu pracy korespondentów świadczy o tym, że korespondenci robotniczy Wybrzeża rozumieją zadania, które postawił przed nimi Prezydent RP tow. Bolesław Bierut.

## Cmentarzisko maszyn na placu ZPGG

W pobliżu stacji kolejowej Gdynia-Port leży od 1945 roku wiele części maszyn i urządzeń technicznych. Oczekują one wizyty przed stawicieli Zarządu Portu w Gdyni, którzy oceniłby wartość użytkową i przydatność tych elementów dla naszej gospodarki. Na tym „cmentarzysku maszyn” znajduje się m. in. żeliwna obracalna platforma z osiami i kołami zębatymi o wadze około 25 ton, platforma żeliwna z wałem ciagowym o wadze około 20 ton, 4 wały z kołami zębatymi, tkwiącymi w torowisku itd. Są tam również pierścienie o średnicy około 150 cm i grubości 4 cm.

Wszystkie te obiekty można bez trudu załadować do wagonu dźwigiem. Parowozownia PKP w Gdyni może dostarczyć dźwig o ile Zarząd Portu zwróci się do niej o pomoc w tej sprawie.

Nadające się, bądź do eksploatacji, bądź też do przeróbki urządzenia techniczne rdzewieją i niszczeją. Czas najwyższy zaopiekować się nimi.

T. DEMBEK  
kolejarz

## Atlantyckie metody

Mamy obecnie jeszcze jedną próbę atlantyckich metod. Przebywającego we Francji na zaproszenie Francuskiego Związku Tenisowego prezesa Polskiego Związku Tenisowego inż. Józefa Olszowskiego policja francuska aresztowała w chwili, gdy wsiadł do samolotu, którym miał wrócić do Polski. I później wszystko potoczyło się normalnym trybem. Normalnym — atlantyckim. Trybem, jakiego policja francuska niejednokrotnie już używała w stosunku do obywateli polskich. Wyzwiska, później groźenie rewolwerem, rozbieranie do naga, brutalna rewizja, bicie po głowie i znów groźenie rewolwerem, aż wreszcie na modłę hitlerowską pozorowanie przygotowania zabójstwa z pogroźką: zdechniesz jak pies, bo nikt nie wie, gdzie się znajdujesz.

Jaki był cel tych niesłychanych aktów gwałtu i samowoli, których dopuściła się policja francuska kopiując literalnie metody amerykańskich zbirów z FBI?

Sprawa jest prosta. Chodziło o to, by inż. Olszowskiego przy pomocy gróźb, a następnie postępu skłonić do złożenia informacji, dotyczących życia politycznego i aparatu władzy państwowej w Polsce, skłonić go do pozostania we Francji.

Gdy metody te okazały się bezskuteczne usiłowano go przekupić. Ambasada R. P. złożyła energiczny protest przeciwko aktom policyjnej samowoli na osobie polskiego obywatela, który udał się do Francji na zaproszenie oficjalnej organizacji sportu francuskiego.

Zdziczałe postępowanie policji francuskiej, staje się metodą stosowaną wobec obywateli polskich. Jasnym jest, że nie chodzi tu o odosobniony wybrzyk tego czy innego policjanta. Policja francuska, która przez długi okres czasu kierowała osobiście kat francuskiej klasy robotniczej — socjaldemokrata Moch otrzymała specjalne przezkolenie — jest policją atlantycką. Ta akcja nosiła podpis ludzi, którzy słuchając rozkazów imperialistów amerykańskich, przed żadnym gwałtem i bezprawiem się nie cofają byleby tylko uniemożliwić pokojowe, przyjazne stosunki między narodami.

## Co utrudnia pracę załodze Gdynskich Zakładów Męsnych?

W Gdynskich Zakładach Męsnych nie było ani maszyny do jelit, ani toczydła do ostrzenia noży, co w znacznym stopniu utrudniało pracę załodze. Napisałem o tym korespondencję do „Głosu Wybrzeża” i pomogło. Maszynkę do jelit wykonał dział techniczny, dzięki czemu operację tę wykonuje obecnie 4 robotników zamiast 8. Wykonaniem toczydła zajęli się robotnicy Jaskulski i Lubawski, wykazując w tej pracy wiele pomysłowości. Poprzednio 2 robotników ostrzyło 1 noż, a obecnie mogą oni ostrzyć dwa noże jednocześnie. Przykłady te świadczą o tym, że można produkować szybciej i taniej.

Wiele niedociągnięć w zakładzie wynika ze złego stylu pracy rady zakładowej. Np. robotnik St. Afryka od 3 miesięcy domaga się wprowadzenia w życie swego usprawnienia, ułatwiającego zawieszanie po uboju świń na haki. Usprawnienie to przysporzyło by naszej placówce poważnych oszczędności, ale ob. Mikołajczyk z rady zakładowej nie zajął się dotychczas tą sprawą.

Każda zakładowa nie interesuje się również rozwojem ruchu współzawodnictwa pracy. Pierwszy kwartał już dawno minął, a przydomy pracy, ale rada zakładowa zapominała o nagrodzeniu ich za osiągnięcia w produk-

cji, mimo, że posiada na ten cel odpowiednie fundusze. Takie postępowanie rady zakładowej nie wpływa dodatnio na rozwój ruchu współzawodnictwa i racjonalizacji pracy w zakładzie. Stąd też apel do przewodniczącego rady zakładowej: „Wydziel zła biurka, zainteresuj się życiem załogi, pomóż jej w walce o wykonanie planowych zadań”.

M. OLEJNICZAK  
robotnik

## W PORTACH I NA MORZU

### KONFERENCJA W ZW. ZAW. PRACOWNIKÓW ŻEGLUGI

Dziś, 3 bm. o godz. 10 w nowym Domu Kultury Robotników Portowych w Wiśniewie odbyła się okręgowa konferencja członków Zw. Zaw. Pracowników Żegluga RP.

300 ROBOCZOGODZIN ZAOSZCZEDZILI ROBOTNICZY ZBIM PRZY REMONCIE CHWYTA-  
KA

Erygada ślusarsko-konstrukcyjna brygady-

sty Bienkosia z Warsztaty Mechanicznych Zjednoczenia Budownictwa Inżynieryjno - Morskiego zakończyła kapitalny remont chwytaka, zaoszczędzając 300 roboczych godzin.

Brygada zrealizowała w ten sposób swoje zobowiązanie, dając państwu dodatkowo 2.700 zł oszczędności.

Szybkościowy załadunek s/s „Goplo” i s/s „Valborg”

załadowali s/s „Goplo” w ciągu 30 godzin, zaoszczędzając 71,56 proc. czasu, przewidzianego na załadunek. Czynem swym robotnicy portowi pomagają marynarzom do wykonania dodatkowego rejsu.

Obsługi techniczne i trymerzy portu gdańskie go załadowali fiński statek „Valborg” w czasie 9 godzin zamiast przewidywanych 78. Przy załadunku wyróżnili się trymerzy ze zmiany Zawadzkiego i Ciechanieckiego oraz Brzóska i Bo-

cheński z obsługi technicznej.

PRACOWNICY UMYŚLOWI HARTWIGA I ZPGG POMAGAJĄ ROBOTNIKOM PORTOWYM

Pracownicy umysłowi ZPGG i Hartwiga rozładowali na odcinku Woli naciowym w porcie gdańskim wagony z drobnicą, skracając ich postój.

W pracy przy rozładunku wyróżnili się: dyplomant tow. Siewierski i ekspedient tow. Tępski (Hartwig).

### TREŚĆ NUMERU

1) O pokojowym uregulowaniu problemu japońskiego.

I. PLOTKOWA  
PKP Gdynia

## Ukazał się nowy 22-gi numer tygodnika „Nowych Czasów”

2) Smorodina — O anglo-amerykańskich sprzecznościach. (Na łamach prasy zagranicznej).

3) M. Siewierski — Przyszłość i teraźniejszość Paul Henri Spacka.

4. Na widowni międzynarodowej (notatki).

5) Arkadiusz Pierwieńcew — Na północ Europy (z notatnika pisarza) — zakończenie.

6) W Paryżu w Pałacu Sportowym.

7) Z życia gospodarczego: N. W. — Amerykańskie monopolie „stan wyjątkowy”.

8) Krytyka i bibliografia: J. Mikusson — Jak żyją robotnicy anglo-irańskiego towarzystwa naftowego.

9) Kronika wydarzeń międzynarodowych.

10) Dodatek: Uwagi rządu ZSRR w sprawie o-nent tow. Siewierski i ekspedient tow. Tępski (Hartwig).



## Dziś obraduje II Wojewódzki Zjazd ZSL

# Umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego w walce o pokój i Plan 6-letni.

## — bojowym zadaniem członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego

W dniu dzisiejszym zjadają się do Gdańska delegaci organizacji terenowych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, by na II Zjeździe Wojewódzkim dokonać analizy i oceny całorocznej pracy ZSL na terenie naszego województwa.

Program Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego jest oparty o dziedzictwo radykalnej myśli chłopskiej, o doświadczenia sojuszu robotniczo-chłopskiego i na ukę zwycięskich walk i zdobyczy bohaterskiej klasy robotniczej.

Wynikająca z deklaracji ideowo — programowej działalność ZSL sprowadza się do czterech zasadniczych zagadnień:

1. zacieśniania i pogłębiania sojuszu z przodującą w walce o pokój i Plan 6-letni klasą robotniczą i przewodzącą jej i narodowi Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą;

2. wzmożenia walki pracujących mas chłopskich o pokój, nieodłącznie związanej z umacnianiem przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim;

3. walki o skierowanie wsi na drogę postępu i szybkiego rozwoju socjalizmu, zapewniającego wzrost dobrobytu i podniesienie poziomu kulturalnego mas chłopskich;

4. pomoc chłopom mało i średniomolnym w walce z kulakami.

Sojusz robotniczo-chłopski wykuty i zahartowany w ogniu wieloletnich walk przeciw wyzyskowi kapitalistycznemu — to

źródło wielu dotychczasowych zwycięstw ludu pracującego miast i wsi.

Ugruntowywał się sojusz robotniczo-chłopski na Wybrzeżu w walkach z dywersją niemiecką, z reakcyjnym podziemiem, w walce o przedterminowe wykonanie planu 3-letniego, o odwołanie Zula, w codziennym zwiększaniu produkcji rolnej, w odbudowie zniszczonych miast i wsi Wybrzeża. Ugruntowuje się i umacnia nadal w codziennej walce o pokój i Plan 6-letni.

Sekretarz KC PZPR Roman Zambrowski pisał w jednym z numerów „Trybuny Ludu”, że „PZPR widzi w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym nader ważnego sojusznika na wsi polskiej, a ściślej współpracownika między PZPR-owcami i ludowcami w terenie stanowi istotny czynnik w ogólnej polityce sojuszu robotniczo-chłopskiego”.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe czyni wszystko, ażeby razem z PZPR zwalczać wszystkie przeszkody, które by zagradzały drogę masom pracującym chłopstwa do lepszego jutra.

Powiększamy i powiększać będziemy dalek wsi chłopską małą i średniomolną w ich pracy nad podźwignięciem gospodarki rolnej, zacieśniać będziemy współpracę z PZPR-owcami z chłopami PZPR-owcami i bezpartyjnymi w każdej dziedzinie, a szczególnie przy zakładaniu spółdzielni produkcyjnych.

156 spółdzielni produkcyjnych, pracujących zespołowo na terenie naszego województwa — to dorobek sojuszu robotniczo-chłopskiego i zacieśniania się współpracy między chłopami PZPR-owcami i ZSL-owcami.

Minął rok pracy od ostatniego Zjazdu. Wielki, nie notowany w historii narodu polskiego, rozwój naszej ojczyzny, obrzynie zdobyte klasy robotniczej, gigantyczny rozmach realizacji Planu 6-letniego, mobilizacja wszystkich zdrowych i postępowych sił we froncie narodowym, stawiają nowe bojowe i rewolucyjne zadania przed chłopem polskim na drodze prowadzącej do socjalizmu.

Nad tymi zagadnieniami obradować będzie nasz dzisiejszy Zjazd. Wytyczy on nowe formy i metody pracy na przyszłość, usprawni naszą działalność w terenie.

Przed naszymi organizacjami te renowymi stoi zadanie gruntownego przestudiowania i przeanalizowania przeszłości ruchu ludowego, jego osiągnięć, uświadomienia sobie do głębi jego dalszych perspektyw rozwojowych.

Nasze organizacje terenowe winny zapoznać się z obrymym dorobkiem nauki marksizmu-leninizmu, z dziełami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, z przo-

dującą w świecie nauką radziecką, literaturą i sztuką.

Winniśmy poznać należycie dzieło ruchu robotniczego w Polsce, bohaterską drogę polskiej klasy robotniczej.

Koła gromadzkie ZSL powinny mobilizować masy chłopskie do wykonania planów produkcji, podniesienia wydajności ziemi, do rozwoju współzawodnicwa w rolnictwie.

Koła ZSL-u wspólnie z podstawowymi organizacjami PZPR muszą prowadzić zdecydowaną walkę z bogaczami i kulakami, z reakcją na wsi, z nadużyciami i przejawami łamania praworządności, z biurokratyzmem i marnotrawstwem mienia społecznego.

Organizacje terenowe ZSL i wszyscy członkowie stronnictwa powinni jak najściślej współpracować z podstawowymi organizacjami PZPR w wykonywaniu i tępieniu wszelkiego rodzaju łamania praw, ustalonych przez państwo i wady, nadużywania władzy, szkodliwych metod przymusu i kenderowania ze strony poszczególnych członków naszego stronnictwa oraz przedstawicieli rad narodowych i innych organizacji i instytucji na wsi, jak ZSCH, instytucji kontraktujących itd. Doniosła uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie gryfickiej, wskazuje także naszemu stronnictwu na konieczność samokrytycznej analizy naszej dotychczasowej pracy, jej form i metod, na niezbędność wzmożenia pracy wychowawczej i uświadamiającej wśród członków stronnictwa oraz dalszego pogłębiania i utrwalenia sojuszu robotniczo-chłopskiego, jako nieodzownego warunku wspólnego zwycięstwa robotników i chłopów w walce o Polskę Socjalistyczną.

Koła muszą wykazywać stałą troskę i brać czynny udział w rozwijaniu życia kulturalnego wsi. Powinny wychowywać masy członkowskie. Pogłębiać ich świadomość polityczną i klasową, oddziaływać w tym kierunku na chłopów bezpartyjnych i tworzyć uczestniczyć w pracach gminnych rad narodowych, ZSCH, miejscowych spółdzielni zaopatrzenia, w komisjach społecznych, działających na terenie gromad.

Koła ZSL zespołowo, jak i poszczególni członkowie w pracy swojej winni otoczyć większą, niż dotąd, opieką istniejącą na wsi koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Nie może być na te-

renie województwa gdańskiego członka ZSL, który nie byłby jednocześnie czynnym członkiem TPPR.

Każdego członka ZSL powinna cechować świadomość, że coraz szersze poznawanie przez chłopów prawdy o Związku Radzieckim jest silniejszym czynnikiem cementującym przyjaźń polsko-radziecką, a pogłębiająca się przyjaźń naszych narodów jest gwarancją pomyślnego i pokojowego rozwoju Polski Ludowej.

Jednym z najważniejszych zadań stojących przed naszymi organizacjami terenowymi — to sprawa przebudowy ustroju rolnego.

Trzeba umieć przekonywać, że spółdzielczość produkcyjna stanowi wyższą, dogodniejszą i korzystniejszą dla chłopów formę gospodarowania.

Oto zadania stojące przed Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym, nad którymi dzisiaj będziemy obradować.

J. KUKOWSKI  
sekretarz Woj. Komitetu Wykonawczego ZSL w Gdańsku



Januszek Malina, młody synek gdańskiego robotnika, czuje się doskonale w łóżku. Dzięki troskliwej opiece lekarskiej i racjonalnemu odżywianiu cieszy się dobrym zdrowiem.

# Młodzież trójmiasta obchodzi Międzynarodowy Dzień Dziecka

W dniu 1 i 2 bm. młodzież szkolna trójmiasta uroczysto obchodziła Międzynarodowy Dzień Dziecka. Uroczystości zainaugurowano we wszystkich szkołach zbiorowym wysłuchaniem przemówienia radiowego ministra oświaty tow. Jarosławskego. Poza tym urzędzone zostały pogadanki na tematy Międzynarodowego Dnia Dziecka.

W wielu szkołach Gdańska, Gdyni i Sopotu odbyły się wczoraj w godzinach rannych apele drużyn harcerskich. W apelach uczestniczyła również młodzież niepełnosprawna. Przewodniczącą drużyny harcerskiej otrzymała sztandary. Szczególnie uroczyste wypadły apele harcerzy w szkole przy ul. Stalina i w szkole nr 9 w Sopocie.

W klubie TPPR w Sopocie otwarto w przeddzień Międzynarodowego Dnia Dziecka wystawę prac uczniów ze wszystkich szkół. Na wystawie znajdują się rysunki, wycinanki z papieru, prace z gliny i drzewa, wykonane przez

młodzież podczas zajęć praktycznych w szkołach. Wystawione prace świadczą o zainteresowaniu naszego młodego pokolenia zadaniami Planu 6-letniego i sprawą walki o pokój.

W godzinach popołudniowych w sali liceum im. Bolesława Chrobrego Prezydium MRN m. Sopotu urządziło przyjęcie dla ok. 200 dzieci — przodowników nauki i pracy społecznej ze wszystkich szkół podstawowych. Na przyjęcie przybyli również licznie przewodnicy pracy zakładów przemysłowych.

Zebrań przodowników nauki i pracy powitała w serdecznych słowach przewodnicząca miejskiego komitetu obchodu „Dnia Dziecka” ob. Janina Klerkowska. Następnie przemówił do młodzieży przewodniczący Prezydium MRN tow. Miller. Podkreślił on wielką rolę władzy ludowej o młode pokolenie.

Po przemówieniach dzieci zasiały do podwieczorku podziękowania dla występujących artystów.

styczne dzieci. Liczne brawa otrzymała m. in. uczennica IV klasy szkoły nr 4, która ze wzruszeniem recytowała wiersz pt. „Mój młody dzień całe świata”.

## Teatry

TEATR WIELKI W GDANSKU — godz. 19 — „Zwykły człowiek”.

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 17 — „W Stoczn”.

TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — godz. 19.30 — „Fircyk w złotych”.

TEATR „ŁATEK” W GDANSKU, ul. Grunwaldzka 10 — „Kubus” w Gdańsku”.

## Kina

Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Cyrek” w godz. 16, 18 i 20.

Wrzeszcz — Bajka — „Czerwony krawiec”, poranek o godz. 12.

Wrzeszcz — „Przyjaźń” — w dniach 3 i 4 bm. film dla dzieci pt. „Kopciuszka”. Seanse w godz. 16, 18 i 20.

Oliwa — Polonia — „Złotych rowerów”, prod. włoskiej, godz. 16, 18 i 20.

Gdańsk — Nowy Port — „Marynarz — „Piedz ziemi”, w godz. 18 i 20.

Sopot — Polonia — „Ucieczka z niewoli”, prod. czeskiej, seanse w godz. 16, 18 i 20.

Sopot — „Bałtyk” — „Wielka łuna”, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Gdynia — Atlantic — polski film „Skarb”, dozwol. od lat 10, seanse w godz. 16.30, 18.30 i 20.30.

Gdynia — Warszawa — „Musorgski”, kolorowy film radziecki, godz. 16, 18.30 i 21.

Gdynia — Gopłana — „Kopciuszka”, o godz. 11 i „Dni zdrady” w godz. 14, 16, 18 i 20.

Chylonia — Promień — „Statek Derbent”, dozw. od lat 7, w godzinach 13 i 20.

Gdynia-Grabówek — Fala — nieczynne.

PROGRAM ROZGŁOSNI GDANSKIEJ na dzień 4. czerwca 1951 r.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kobiecie, 11.52 — Muzyka, 11.57 — Sygnał czasu, 12.04 — Dziennik południowy, 12.15 — Muzyka, 13.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojąską nutę, 13.25 — Program dnia, 13.30 — Aud. szkolna dla klas III-IV, 13.50 — Audycja ZNP, 14.03 — Kameralna muzyka polska, 14.30 — Aud. szkolna dla klasy V-VII, 14.40 — Koncert rozrywkowy, 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych, 15.40 — Aud. PKK dla chłopców, 16.05 — Wład. popołudniowa, 17.05 — Fala, 49, 17.25 — Twórczość słowiańska, 17.40 — Koncert chóru, 18.00 — Polska muzyka postępową, 19.00 — Pieśń, 19.20 — Twórczość Stanisława Moniuszki, 19.30 — Stan pogody, 20.00 — Dziennik wieczorny, 20.28 — Wład. sportowe, 20.30 — Powstanie Kostki Napierkiewicza, 21.00 — Koncert, 21.40 — Polska pieśń masowa, 21.45 — Aud. literacka, 22.00 — Muzyka i aktualności, 22.30 — Muzyka taneczna, 23.00 — Ostatnie wiadomości, 23.10 — Koncert, 23.55 — Program na dzień nast. 0.02 — Hymn i koniec audycji.

5.03 — Sygnał czasu, 5.05 — Wskazywanie poranne, 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert. 6.00 — Wład. poranne, 6.05 — Gimnastyka, 6.15 — Muzyka, 6.45 — Program dnia, 7.00 — Dziennik poranny, 7.15 — Chwilka muzyki, 7.20 — Wzdech. Radiowa, 7.30 — Wład. poranne, 8.00 — Muzyka poranna, 11.45 — Głos maja kob